

sekretarz KC KPG przybył do Warszawy

Na zaproszenie KC PZPR 22 bm. przybył do Warszawy z kilkudniową wizytą sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji — Kostas Koljanis w towarzystwie członka Biura Politycznego KC KP Grecji — Panajotis Mawromatisa.

Na lotnisku Okęcie I sekretarza KC KP Grecji powitali: sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Marian Renke.

Kancda

Aresztowanie profesora B. Mataigne

Według wieczornych doniesień z Montrealu, na tamtejszym uniwersytecie aresztowany został w czwartek profesor nauk politycznych, Bernard Mataigne, były przywódca organizacji lewicowej pod nazwą „Ludowy Front Wyzwolenia”, która została w tym dniu zdelegalizowana, podobnie jak „Front Wyzwolenia Quebecu”. LFW był drobnym ugrupowaniem o tendencjach skrajnie lewicowych.

Policja nie pozwoliła nawet profesorowi Mataigne zakończyć wykładu w chwili, gdy zjawila się na uniwersytecie, aby go aresztować.

Organizacje kombatanckie obradują w Belgradzie

Od środy w Belgradzie toczą się obrady przedstawicieli organizacji kombatanckich i bojowników ruchu oporu z 17 krajów Europy. Celem tego spotkania jest przygotowanie ogólnoeuropejskiej konferencji bojowników ruchu oporu, kombatanów i ofiar wojny.

W spotkaniu w Belgradzie bierze udział delegacja ZBoWiD.

„Pomocna i pożyteczna“ wymiana zdań między R. Nixonem i A. Gromyką

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko konferował w czwartek ponad dwie godziny z prezydentem Nixonem w Białym Domu. W rozmowach uczestniczyli również: sekretarz stanu Rogers i doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Kissinger.

Rzecznik prasowy Biłatego. Do mu Ziegler poinformował później dziennikarzy, że rozmowy dotyczyły stosunków amerykańsko-radzieckich, ogólnych problemów europejskiego bezpieczeństwa, SALT, Bliskiego Wschodu i Wietnamu.

Rzecznik określił rozmowy jako „pomocne i pożyteczne”. Przebiegały one — powiedział Ziegler — w przyjaznej atmosferze.

Rozmowy były pomocne — kontynuował rzecznik — jako mogące stworzyć bazę dla poprawy stosunków amerykańsko-radzieckich. Były one pożyteczne również z tego względu, że pozwoliły prezydentowi Nixonowi osobliście wypowiedzieć się o dyskusowanych problemach.

Jest nas ponad 3,5 mld

Ludność świata w statystyce ONZ

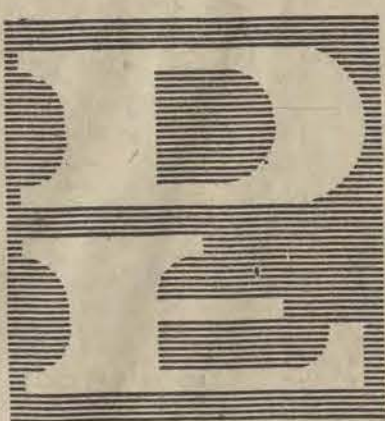
Jeśli tempo przyrostu ludności świata utrzyma się na obecnym poziomie, liczba mieszkańców naszego globu podwoi się do roku 2006, osiągając 7 miliardów, mimo wyraźnego spadku przyrostu naturalnego poczynając od 1960 r.

Przewidywania specjalistów ONZ opublikowano w dorocznym raporcie na temat ewolucji demograficznej świata. Raport zawiera komplet informacji w tej dziedzinie według stanu z lipca 1969 r.

W lipcu ub. r. Ziemi zamieszkiwało 3 mld 552 mln ludzi, z tego 56 procent mieszkało w Azji, 13 proc. w Europie, 9,7 proc. w Afryce, 7,8 w Ameryce Łacińskiej, 6,7 proc. w

wydarzenia doby

A



Łódź, piątek 23 października 1970 r.

Rok XXVI

Nr 252 (6915)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Połączenie specjalizacji i kooperacji produkcji

49 posiedzenie KOMITETU WYKONAWCZEGO RWPG

W dniach od 20 do 22 października br. odbyło się w Moskwie XLIX posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach uczestniczyli wicepremierzy: Bułgarii — L. Awranow, Czechosłowacji — F. Hanouz, Mongolii — L. Gombadzow, NRD — G. Weiss, Polski — P. Jaroszewicz, Rumunii — G. Radulescu, Węgier — A. Apro i Związku Radzieckiego — M. Lesieczko. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel SRR — G. Radulescu.

trzy także inne zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Obrady Komitetu Wykonawczego przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Samolot USA naruszył granicę ZSRR

Agencja TASS podaje: 21 października amerykański samolot wojskowy naruszył przestrzeń powietrzną ZSRR i wylądował na lotnisku w pobliżu miasta Leninakan (Armenia). Samolot był w dobrym stanie technicznym. Na jego pokładzie znajdowały się 4 osoby: amerykańscy generałowie: Scherrer i Mc Quarrie, major lotnictwa amerykańskiego — pilot samolotu Russel oraz pułkownik tu reki Deneli. Wszyscy są zdrowi.

Kompetentnym organom radzieckim powierzono zbadanie okoliczności związanych z naruszeniem przez wymieniony samolot sił lotniczych USA granicy państwowej ZSRR.

Stosunki dyplomatyczne Włochy-ChRL?

Agencje prasowe notują pogłoski o możliwości rychłego nawiązania stosunków dyplomatycznych między Włochami a ChRL. Dobrze poinformowany dziennik japoński „Asahi Shinbun” powołując się na źródła rządowe donosi o osiągnięciu zasadniczego porozumienia w tej sprawie między Rzymem a Pekinem.

Zgodnie z umową między RWPG i SFRJ, w obradach Komitetu Wykonawczego — w omówieniu poszczególnych zagadnień — brał udział przedstawiciel SFRJ.

W czasie posiedzenia Komitetu Wykonawczego rozpatrzono wstępne projekty dokumentów, związanych z realizacją uchwał XXIII i XXIV sesji RWPG, mających na celu dalsze pogłębienie i doskonalenie współpracy oraz rozwój socjalistycznej integracji ekonomicznej. Komitet Wykonawczy będzie kontynuował prace nad projektami tych dokumentów.

Komitet Wykonawczy przyjął do wiadomości informacje stałej komisji RWPG do spraw przemysłu maszynowego, dotyczące opracowania propozycji i zaleceń odnośnie podniesienia jakości urządzeń dla hutnictwa żelaza i metali kolorowych oraz dla przemysłu węglowego i zaspokojenia potrzeb krajów członkowskich RWPG w zakresie tych urządzeń.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył propozycje dotyczące organizacji współpracy krajów członkowskich w okresie najbliższych 10—15 lat w zakresie wagonów towarowych, lokomotyw, samochodów ciężarowych o dużej ładowności, a także dotyczących pogłębienia i rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji traktorów i podstawowych maszyn rolniczych.

W toku posiedzenia Komitetu Wykonawczego zatwierdzono statut narady przedstawicieli krajów członkowskich RWPG do spraw prawnych. Komitet Wykonawczy rozpa-

Ogólnolódzka akademія z okazji Dnia Łącznościowca Święto 10-tys. armii łącznościowców okręgu łódzkiego

- ◆ Dziennie — 240 tys. przesyłek
- ◆ Roczny obrót ponad 30 mld zł
- ◆ 69 tys. rozmów telefonicznych w ciągu doby

Z udziałem wiceministra łączności inż. H. Baczko i zastępcy przewodniczącego Prez. RN m. Łódź — mgr inż. J. Lorensa oraz przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych dzielnicy Śródmieście — odbyła się wczoraj ogólnolódzka akademія z okazji Dnia Łącznościowca. Wzięli w niej udział przedstawiciele 10 tys. armii łącznościowców Łodzi i woj. łódzkiego.

Tegoroczne święto pracowników resortu łączności obchodzone jest po raz jedenasty i z tej okazji dokonano wczoraj podsumowania osiągnięć okręgu łódzkiego. Istnieje w nim 461 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych, z tego w Łodzi — 64. Codziennie pracownicy poczty i telekomunikacji przyjmują, wysyłają i doręczają ponad 240 tys. przesyłek, 8 tysięcy paczek i dokonują średnio dziennie 40 tys. operacji finansowych z obrotu przekazowego, oszczędnościowego i wypłat rent. Roczny obrót gotówkowy i bezgotówkowy przekracza 30 miliardów złotych. W ciągu jednej doby nasz okręg realizuje 69 tys. rozmów międzymiastowych oraz przesyła i doręcza 8 tys. telegramów. W Łodzi liczbą abonentów telefonicznych wynosi 40.270, a w okręgu łódzkim — 74.337. W bieżącym roku 297 sekcijų otrzymała telefony. Na koniec III kwartału zostały stelo-fonizowane 203 sekcijų. Na wszech w bież. roku przybyło 4 centrale automatyczne typu wielkiego. Ogółem na wszech woj. łódzkiego jest 35 czynnych central automatycznych.

W roku bieżącym łączna wartość podjętych zobowiązań przez pracowników łączności okręgu łódzkiego wynosi ok. 183 tys. zł. Zobowiązania te wykonano już na około 100 tys. złotych.

Podczas ogólnolódzkiej akademię pracowników okręgu łódzkiego zostały udekorowani odznakami państwowymi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: H. Broniecki, J. Brzezina, E. Cichosz, A. Długosima, T. Janiczek, W. Kulczycki, Srebrny Krzyż Zasługi — R. Majchrzak i K. Śliński, a Brązowy Krzyż Zasługi — H. Banasiak, L. Fortuniak, J. Szurgocińska, A. Szymczak, W. Tarkowski, i J. Zarebski.

Honorowa Odznaka m. Łódź wyróżniono: Z. Budziarka, R. Chyżewski, Cz. Jóźwiak i M. Kaźmierczak. Brązowe Medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju” otrzymał: S. Luczkowski i W. Uliński. Ponadto 33 osoby otrzymały przyznana przez ministra łącz-

ności odznaki „Zasłużonego Pracownika Łączności” 18 osób odznaki „Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej” oraz 9 osób odznaki honorową „Za Zasługi dla Związku Zawodowego Pracowników Łączności”. Wrecono także 4 dyplomy za zasługi dla LOK. (J.kr.)

10-lecie Kodeksu Postępowania Administracyjnego Ogólnopolska sesja naukowa PAN w Łodzi

10 lat temu uchwalony został i wprowadzony w życie Kodeks Postępowania Administracyjnego. W związku z tą rocznicą wczoraj w Łodzi obradowała ogólnopolska sesja naukowa na temat: KPA w teorii i praktyce działania administracji. Sesję zorganizował Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczyli w niej pracownicy nauki PAN i ośmiu ośrodków uniwersyteckich oraz praktycy reprezentujący urzędy centralne i rady narodowe różnych szczebli. W obradach wzięli udział przewodniczący Prez. RN m. Łódź — E. Kaźmierczak.

Referat na temat problemów teorii postępowania administracyjnego na tle KPA wygłosił doc. dr E. Smoktunowicz z Uniwersytetu Łódzkiego. Problematykę skarg i wniosków w KPA przedstawił zebrany dyrektor Biura Skarg i Wniosków w Urzędzie Rady Ministrów — J. Pietrusiński.

W dyskusji podkreślono ogromną rolę, jaką odegrał KPA w uformowaniu stosunków obywatel — urząd. Ujednolicił on również praktykę administracyjną na terenie całego kraju. Poza tym przepisy zawarte w KPA zwiększyły odpowiedzialność urzędników za podejmowane decyzje.

Dyskutanicy zwrócili również uwagę na konieczność unowocześnienia niektórych przepisów kodeksu w związku z nowelizacją innych aktów prawnych. Podkreślali również konieczność szerokiego popularyzacji wykładni prawa administracyjnego wśród szerokich mas społeczeństwa. (eo)

Zima tuż, tuż!

Na Słowacji spadł obfity śnieg. W środę temperatura w północnej części Słowacji spadła znacznie poniżej zera. Gruba warstwa śniegu pokryła się tereny w pobliżu Żyliny. Orany oraz miejscowości w Niskich Tatrach.

Z Witoni przez Kijów, Berlin, Ateny, Jagodinę, Warszawę i Berlin — do Witoni wiódł szlak bojowy „Czarnego Polaka”. Wszędzie, gdzie się pojawił, siał postrach wśród hitlerowców...

6. NINA...

Polska grupa partyzancka dowodzona przez mjr. Felisję wyspecjalizowała się w rozbijaniu niemieckich konwojów samochodowych, przejeżdżających szosami Jugosławii. Brawura Polaków przysporzyła im niemało sławy. Hitlerowcy bardzo chcieli zemścić się choćby na rodzinach bohaterów...

CZARNY POLAK

Major Tadeusz Felis, ps. „Czarny Polak” opowiada specjalnie dla „Dziennika” o swych przygodach wojennych.

„Kiedy rozeszło się po Jugosławii, że działają tutaj „polscy bandyci” — jak nas nazywali hitlerowcy — postanowili oni za wszelką cenę ustalić nasze nazwiska, aby zemścić się na rodzinach w okupowanej Polsce.

W wyniku bitwy z Niemcami na Czarnej Górze (Crne Berdo) musieliśmy pójść w rozproszenie, a następnie zameldować się w oznaczonym miejscu. Trafiliśmy wtedy do północnej Grecji i w malej wiosce górskiej odpoczywaliśmy po trudach ostatnich dni. Szczególnie dotkliwie odczuwaliśmy tam brak wody, mimo iż Amerykanie zrzucaли nam ze spadochronów zasobniki z żywnością i wodą.

Mój zastępca — Józef Kolnicki z Poznania — ułokowany został w domku, w którym — o czym nawet nie wiedziałem — mieszkała polska rodzina. Ojciec był przed wojną urzędnikiem Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Uciekał wraz z rodziną tzw. zaleszczycka szosa, nie udało mu się uciec dalej i utknął w Grecji. Mieli córeczkę, która gdzieś tam pracowała i co kilka dni wpadała

(Dalszy ciąg na str. 4)

Wokół mordu w Soquel

Policja w Santa Cruz szuka energicznie dwóch młodych mężczyzn i kobiety, których po zamordowaniu rodziny Ohta zauważono w pobliżu samochodu, porzuconego w tunelu kolejowym o dziesięć kilometrów od willi, gdzie dokonano zbrojnego mordu. Samochód ten okazał się własnością pani Ohta i przypuszczalnie nim właśnie uciekli zabójcy.

Poszukiwania koncentrują się

w lasach pokrywających wzgórze wokół Santa Cruz, tam bowiem chętnie koczują komuny hippisów. Jak się okazuje, dr Ohta był kilkakrotnie niepokojony przez waleśjące się bandy, a pewnego razu wypędził nawet kilku hippisów, którzy wtargnęli do ogrodu.

Policja podała do wiadomości, że za szybą ochronną są.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Komentarz dnia

P przed czterema miesiącami szef brytyjskiej dyplomacji Alec Douglas-Home w swym programowym wystąpieniu zarysował, że mając na względzie interesy Wielkiej Brytanii należy bezwzględnie podtrzymać, a nawet zacieśnić dotychczasowe stosunki z Republiką Południowej Afryki. Stanowisko takie wynika bezpośrednio z koncepcji partii konserwatywnej, we

ekonomicznych z RPA, jest wysoce zyskowną i bogatą w surowce ziemne. Warto wiedzieć, że angielskie inwestycje w Pretorii są dwukrotnie większe od tych, które w pozostałych czesłach kontynentu afrykańskiego i sięgają setek milionów funtów. Gabinet premiera Heatha, przyznając oczy na zalety ONZ, która od przeszło siedmiu lat wzywa wszystkie państwa do zaprzestania niezwolnionego sprzedaży i wysyłki broni i amunicji do Afryki Południowej, postanowił, mimo poważnych sprzeciwów w łonie wspólnoty, reperować nadwzajemny budżet Anglii właśnie wpływami z handlu bronią.

Brytyjska broń dla RPA

die której Anglia ma nadal obowiązek odgrywania, dominującej roli w tradycyjnych brytyjskich sferach wpływów, a więc zarówno w Afryce, jak i „na wschód od Suez”.

Udział brytyjskich monopolii w eksploatacji południowoafrykańskich bogactw w zamian za „drobną” przysługę — wyposażenie rządu rasistowskiego w sprzęt wojskowy wykorzystywany nie tylko dla „obrony bezpieczeństwa zewnętrznego” kraju, ale dla wzmocnienia systemu apartheidu — spotyka się z coraz ostrzejszym sprzeciwem, przede wszystkim afrykańskich członków wspólnoty. Zapewno burzliwy przebieg rozmów, jakie odbyły się w tych dniach między brytyjskim premierem i zambijskim prezydentem Kaundą, spełniającym jednocześnie funkcje przewodniczącego afrykańskiej misji z ramienia OJA, a także klimat sesji ONZ — nie ułatwiają brytyjskiej dyplomacji zadania. Uznawanie rasistów z Pretorii i udzielanie im pomocy militarnej pogłębia im ferment we wspólnotie, słyszy się nawet propozycje usunięcia z niej Wielkiej Brytanii.

Argumentem przemawiającym do wyobraźni przedstawicieli brytyjskich sfer przemysłowych i wielkiej finansjery, związanej setkami powiazan

Londyński „Times” pisał niedawno, że głównym celem Pretorii przy ubieganiu się o wznówienie dostaw broni brytyjskiej jest ściślejsze włączenie RPA do zachodniej strategii jako całości. Konserwatywny rząd Wielkiej Brytanii spełnia także nadzieje — widzi wszakże tylko jedną stronę medalu, a mianowicie, półmilitarny biznes (na tyle bowiem oceniana jest transakcja bronią dla RPA). O reperkusjach, niepożądanych dla Wielkiej Brytanii następstwach politycznych, związanych z uchYLENIEM embarga na broń dla Pretorii Edward Heath woli nie wspominać.

MIECZYSLAW ZAREMBA
lat 46
Długoletni pracownik Spółdzielni Pracy i prezes Spółdzielni Przetwórstwa Spożywczego „Hodex” w Łodzi. Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:
RADA SP-ŃI, ZARZĄD, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz CZŁONKOWIE I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PS „HODEX”

JAN NAWROCKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 24.X. 1970 r. o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim bólu
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

FRANCISZKA KSAWEREGO SIENKO
Po mszy poświęcenie pomnika (kwatery 219). Zawiadamiam tych, którzy zachowali Go w pamięci
ZONA

FRANCISZKA KSAWEREGO SIENKO
Po mszy poświęcenie pomnika (kwatery 219). Zawiadamiam tych, którzy zachowali Go w pamięci
ZONA

Na widowni międzynarodowej

Bezpieczeństwo Europy — krok naprzód?

P oświęcone problemom bezpieczeństwa europejskiego spotkanie przedstawicieli 21 partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie skoncentrowało uwagę obserwatorów na stadium, w jakim znajdują się dyskusje o zwolnieniu w tej sprawie konferencji wszystkich państw Europy. Nie wątpliwie wiele wydarzeń wskazuje, iż inicjatywa państw socjalistycznych, stanowiąca od dawna już przedmiot wielu sondażi i kontaktów dyplomatycznych, znalazła się obecnie na nowym, interesującym etapie.

W jasnie teraz jesteśmy świadkami takiego przechylecia się szali. Dotychczas poparli koncepcję takiego spotkania państwa skandynawskie (Finlandia zaproponowała na jego siedzibę swoją stolicę), a także Austria, Belgia, Holandia i NRF. Wypowiadając się ostatnio na temat konferencji europejskiej i jej ewentualnego związku z poprawą stosunków ekonomicznych między Europą wschodnią a zachodnią, minister gospodarki NRF Karl Schiller stwierdził, iż spotkanie takie „bezwzględnie wpłynie na zmniejszenie napięcia w Europie, co niewątpliwie będzie miało pozytywny wpływ na stosunki ekonomiczne między państwami o różnych strukturach politycznych”.

Wydaje się, że również rząd włoski zainteresowany jest w doprowadzeniu do zwolnienia konferencji europejskiej. Włoski minister spraw zagranicznych na rzymskiej sesji NATO podjął się misji przeprowadzenia w tej sprawie sondażu u szeregu rządów. Niedawno Aldo Moro, wypowiadając się na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu na temat układu Bonn — Moskwa, stwierdził, iż jest on ważnym krokiem na drodze rozwoju dialogu między Wschodem a Zachodem. „Chodzi o otwierającą się perspektywę na przyszłość. Podpisanie układu otwiera bowiem dalsze możliwości odprężenia w stosunkach z krajami wschodu Europy... stwarzając równocześnie klimat bardziej sprzyjający dialogowi europejskiemu. Mamy więc do czynienia — dodał minister — z początkiem procesu, początkiem o wyjątkowo ważnym znaczeniu”.

Zdaniem londyńskiego dziennika w tej sytuacji „wysuwa się możliwość ustalenia zupełnie nowych stosunków między wschodnią a zachodnią Europą, stosunków usankcjonowanych przez europejską konferencję bezpieczeństwa, co wymagać będzie wykazania w najbliższym okresie „dużej zręczności, zdecydowania i wyobraźni”.

Wydaje się, że również rząd włoski zainteresowany jest w doprowadzeniu do zwolnienia konferencji europejskiej. Włoski minister spraw zagranicznych na rzymskiej sesji NATO podjął się misji przeprowadzenia w tej sprawie sondażu u szeregu rządów. Niedawno Aldo Moro, wypowiadając się na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu na temat układu Bonn — Moskwa, stwierdził, iż jest on ważnym krokiem na drodze rozwoju dialogu między Wschodem a Zachodem. „Chodzi o otwierającą się perspektywę na przyszłość. Podpisanie układu otwiera bowiem dalsze możliwości odprężenia w stosunkach z krajami wschodu Europy... stwarzając równocześnie klimat bardziej sprzyjający dialogowi europejskiemu. Mamy więc do czynienia — dodał minister — z początkiem procesu, początkiem o wyjątkowo ważnym znaczeniu”.

Wydaje się, że również rząd włoski zainteresowany jest w doprowadzeniu do zwolnienia konferencji europejskiej. Włoski minister spraw zagranicznych na rzymskiej sesji NATO podjął się misji przeprowadzenia w tej sprawie sondażu u szeregu rządów. Niedawno Aldo Moro, wypowiadając się na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu na temat układu Bonn — Moskwa, stwierdził, iż jest on ważnym krokiem na drodze rozwoju dialogu między Wschodem a Zachodem. „Chodzi o otwierającą się perspektywę na przyszłość. Podpisanie układu otwiera bowiem dalsze możliwości odprężenia w stosunkach z krajami wschodu Europy... stwarzając równocześnie klimat bardziej sprzyjający dialogowi europejskiemu. Mamy więc do czynienia — dodał minister — z początkiem procesu, początkiem o wyjątkowo ważnym znaczeniu”.

Wokół mordu

(Dokończenie ze str. 1)

Wokół mordu dr. Ohty znaleziono w dniu zbrodni zatknięty list. Faktu tego nie ujawniono od razu, żeby nie alarmować ludność. List nasyłają dopuszczenie, że zbrodni dopuściła się banda hippisów bez konkretnych powodów, podobnie jak to było w wypadku zamordowania Sharon Tate i jej przyjaciół, a następnie małżonków La Bianca. W każdym razie nie odgrywały tu roli względy materialne, bowiem dom Ohty nie został okradziony, a ofiarom nie zabrano pieniędzy ani biżuterii. Według informacji policji, wszyscy zamordowani zginęli od strzału w twój głowy. Dr. Ohta otrzymał ponadto strzał w plecy.

Wokół mordu dr. Ohty znaleziono w dniu zbrodni zatknięty list. Faktu tego nie ujawniono od razu, żeby nie alarmować ludność. List nasyłają dopuszczenie, że zbrodni dopuściła się banda hippisów bez konkretnych powodów, podobnie jak to było w wypadku zamordowania Sharon Tate i jej przyjaciół, a następnie małżonków La Bianca. W każdym razie nie odgrywały tu roli względy materialne, bowiem dom Ohty nie został okradziony, a ofiarom nie zabrano pieniędzy ani biżuterii. Według informacji policji, wszyscy zamordowani zginęli od strzału w twój głowy. Dr. Ohta otrzymał ponadto strzał w plecy.

W poniedziałki — „Estrada”

Programy prezentowane przez Estradę Łódzka miały, jak to zwykle bywa, dobre i niepocholebne opinie. Widz ocenia bowiem wyłącznie walory widowiska i nie obchodzi go, że zrozumiałych względów, te lub inne kłopoty instytucji firmującej program.

Warto jednak od czasu do czasu zajrzeć od kuchni, aby przekonać się, że nasza „fabryka rozrywkowej” napytka w swej pracy problemy, których rozwiązanie nie zawsze leży w jej gestii. Bywa np., że lubiany i popularny artysta, który zazwyczaj współpracuje z Estradą na zasadzie dostawki, nie dysponuje wolnym czasem, lub nie odnawia mu scena, na jakiej ma wystąpić. Czasem chodzi o prosty o wysokości zapłaty. Z reguły najczęściej jest skusić ludzi o uznanym już nazwisku do wyjazdów w tzw. głęboki teren. Z drugiej zaś strony trudno dziwić się aktorom czy piosenkarzom, że żądają zapewnienia możliwych warunków, w jakich przypadnie im prezentować swoje umiejętności.

Jak dotąd najtrudniejszą do sformułowania przyszkoda stanowi brak odpowiednich lokali dla występów własnych czy zapraszanych przez Estradę zespołów. Organizowane z konieczności prowizorki odbijają się ujemnie na poziomie widowiska. W końcu zaś na rentowność imprezy.

Dlatego też godną akceptacji wydaje się propozycja Estrady, aby poniedziałki, kiedy to iak wiadomo, teatry zawodowe są nieczynne, ustanowić dniami Estrady. Wystarczyłoby, aby kilka z teatrów o których poniedziałek udostępnił swoją scenę, by Estrada prosperowała inaczej. Nie każda bowiem impreza nadaje się do lokowania jej w sali Operki czy Teatru Wielkiego. Tu zresztą wylania się inny problem: eksploatacja tych dwu wymienionych scen jest bardzo kosztowna (TW — 30 tys. za jednorazowe wyposaźczenie. Operka — ponad 20 tys. zł). Tak wysoki haracz automatycznie wpływa na podniesienie ceny biletów. Najbardziej opłacalna dla kieszeni widza jest Hala Sportowa. Ale zdarza się czasem, że szef LKKFIT, dysponujący gmachem, nie wyraża zgody. Aby nie być gołosłownym, przytoczmy taki przykład. Bilet na niedawne występy warszawskiego Teatru Rozrywki „Syrrena” w Hali Sportowej kosztowały średnio 35 zł. Ponieważ LKKFIT „droczył się” z udostępnieniem pomieszczenia, imprezę przeniesiono do Operki, gdzie ze względu na mniejszą ilość miejsc i opłatę za wynajem (45 tys. zł za dwa spektakle), cena biletu urosła do 100 zł. Podobnie ma się sprawa z planowanym występem włoskiej piosenkarzki, laureatki Sopotu-70 — Faridy i Niemena. Nikt nie kwestionuje oczywiście faktu, że Hala Sportowa winna służyć głównie imprezom o charakterze sportowym, ale w dni, kiedy stoi pustą?

Propozycja poniedziałków estradowych spotkała się w wstępnych rozmowach z poparciem władz miejskich. Pozostaje więc mieć nadzieje, że nie rozpylni się ona w mgłę.

(Hosz.)

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

28 bm. w Łodzi

Spotkanie piłkarskich reprezentacji młodzieżowych Polski i Rumunii

Jak już informowaliśmy, 28 bm. w Łodzi rozegrane zostanie spotkanie młodzieżowych reprezentacji Polski i Rumunii w piłce nożnej.

Mecz obydwu drużyn młodzieżowych zapowiada się interesująco. Ostatnie spotkania tych drużyn przyniosły w Rumunii zwycięstwo Polakom 3:0, a w Opolu remis 3:3. Na stadionie przy Al. Unii zobaczymy my bezpośrednio zaplecze pierwszych zespołów narodowych obu państw. Mecz odbędzie się na stadionie ŁKS, a początek o godz. 17.

Przedprzedaż biletów: „Orbis”, ul. Piotrkowska 65, „Gromada”, ul. Piotrkowska 27, ŁKS, ul. Piotrkowska 76, ŁOIT ul. Piotrkowska 104 i w Kolejarzu, ul. Andrzeja Struga 6. (m)

Kadra narodowa hokeistów rozpoczęła treningi w Pałacu Sportów m

Wczoraj w łódzkim Pałacu Sportowym rozpoczęły się treningi pod kierunkiem trenera A. Jegorowa kadry narodowej hokeistów, przygotowującej się do dwóch spotkań z NRF. Do Łodzi zjechało już 20 hokeistów z innych miast plus trzech zawodników ŁKS: Kosyl, Białynicki i Stefaniak. W zgrupowaniu nie uczestniczy Kopyński, który ma nogę w gipsie.

Kadra trenuje dwa razy dziennie. W niedzielę i poniedziałek o godz. 18 w Pałacu Sportowym odbędą się dwa spotkania towarzyskie kadry z zespołem Dukli (Hława), w którym występuje 8 reprezentantów CSRS. (s)

Koszykarze „Spółem” grają z AZS (Warszawa)

Dwoma spotkaniami z AZS Warszawa koszykarze Spółem z Iraruguruja w Łodzi rozgrywkę ekstraklas.

Najbliższy przeciwnik łódzian pokonał w pierwszych spotkaniach w Walbrzychu beniaminka — tamtejszego Górnik. Jak podkreślała sprawozdawca Blum sportowych oglądający te mecze, Górnik był bliski sukcesu, ale zawodnicy go nerwy. Tymczasem koszykarze Spółem stoczyli zwycięski pojedynek z Wybrzeżem na wyjeździe i sadzimy, że łódzianie na własnym terenie postarają się zagrać nie mniej ambitnie niż w Gdańsku. W zespole Spółem nie wystąpi kontuzjowany Wiśniewski.

Początek sobotniego meczu o godz. 18.30, a w niedzielę o godz. 18 w hali na Widzewie. (s)

Kolarze podsumowują sezon

Jutro o godz. 15.30 w świetlicy ośrodka sportowego KS „Tramwajarz” na Zdrowiu przy ul. Konstantynowskiej 3/5 odbędzie się podsumowanie tegorocznego sezonu kolarskiego.

Łódź w klasyfikacji okręgowy zajęła pierwsze miejsce w Polsce. W czasie zebrań 27 zawodników otrzymało trzecie kółko olimpijskie. W roku ubiegłym mieliśmy 23 kółka. Ponadto wszyscy kolarze którzy zajęli 1, 2, i 3 miejsca w mistrzostwach otrzymała medale, a działacze: K. Zajączkowski i D. Budzyński srebrne odznaki PZKOL. Przynośmy imy przy okazji, że działacze K. Zajączkowski, D. Budzyński i E. Czwał otrzymał odznaczają odznaki im. J. Krasińskiego.

Specjalnym upominkami nagrodzeni zostali dwaj rekordziści Polski: Nowicki (4000 m ze startu zatrzymanego) i Klat (wyścig na 2000 m juniorów).

Łódź — Rzeszów na ringu w hali Widzewa

Mecz drużyn młodzieżowych w boksie między Łodzią a Rzeszowem rozegrany zostanie w niedzielę 25 bm. o godz. 18 w hali na Widzewie.

W drugiej parze finalistów turnieju o puchar GKKFIT walczyć będą bokserzy Poznańscy z Bydgoszczą. Po rozegraniu spotkań rewanżowych zwycięzcy zakwalifikują się do meczu finałowego.

W Łodzi mistrzostwa łyżwiarskie Polski

W tym roku Polski Związek Łyżwiarstwa Figurowego obchodzi jubileusz 50-lecia swego istnienia. Głównie uroczystości jubileuszowe odbędą się w Warszawie. Będą one połączone z międzynarodowymi zawodami. Do Warszawy przyjechać mają reprezentacje 15 państw. Będzie my świadkami wspaniałe zapowiadającej się rewii czołowych łyżwiarzy Europy. Zawody odbędą się w pierwszych dniach grudnia br.

Jeżeli chodzi o Łódź — to miastu naszemu powierzono organizację mistrzostw łyżwiarskich Polski. Odbędzie się one w pierwszej dekadzie stycznia 1971 r.

PZŁF przewiduje w tym sezonie kilka wyjazdów rasznych zawodniczek i zawodników za granicę. Pod uwagę na wyjazd brany są również łódzianie: Nowakówna, Zielińska, Szmuchert, Osmańska i Brodecki. Polacy startować będą w Leninradzie, Berlinie, Karl-Marx-Stadt i w Pradze. Większość startów przypada na rok bieżący.

Bilety na spotkanie Polska — NRF

W niedzielę 25 bm. od godz. 12 do 16 w Pałacu Sportowym sprzedawane będą bilety wejścia na mecz hokejowy Polska — NRF. W inne dni bilety można również w Pałacu Sportowym od godz. 16 do 18, a od 28 bm. w „Orbisie” przy Piotrkowskiej 65 i w LOTW przy ul. Piotrkowskiej 104.

Mecz Polska — NRF odbędzie się w Łodzi 12 listopada. Ilość miejsc jest ograniczona. Różni miłośnicy zapoznać się w bilety wejścia.

Widzew-Lublinianka w lidze międzywojewódzkiej

W najbliższą sobotę i niedzielę I i II ligi piłkarskie odpożywiają. Cała uwaga kibiców piłkarskich Łodzi i województwa zwrócona będzie na rozgrywkę o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej.

Największe zainteresowanie łódzian powinien wzbudzić mecz Widzew — Lublinianka (niedziela, godz. 11.15). Pabianiczanie są zdecydowanymi faworytami tego spotkania. Z pozostałych drużyn naszego okręgu Wiśniarz Łódź gra w Olsztynie z OZOS, a Concordia jedzie do Sokółki na mecz z Sokolem.

Pozostałe spotkania: Wiśniarz B — Polonia, Ursus — Stal, Hetman — Avia, Znicz — Wisła. (m)

Puchar CRZZ w siatkówce

W Łodzi rozpoczął się wczoraj finałowy turniej o Puchar CRZZ w siatkówce mężczyzn. Startuje 8 czołowych polskich zespołów I i II ligi. A oto rezultaty pierwszego dnia zawodów.

Grupa A: Chelmiec Wałbrzych — Stal Mielec 3:1 (7:15, 13:15, 7:15). Anilana — Hutnik Nowa Huta 3:1 (8:15, 5:15, 4:15).

Grupa B: Piomien Miłowice — Skra Warszawa 1:3 (8:15, 14:16, 15:4, 10:15). Resovia — Beskid Andrychów 3:0 (15:13, 15:13, 15:9).

Puchar CRZZ w siatkówce

W Łodzi rozpoczął się wczoraj finałowy turniej o Puchar CRZZ w siatkówce mężczyzn. Startuje 8 czołowych polskich zespołów I i II ligi. A oto rezultaty pierwszego dnia zawodów.

Grupa A: Chelmiec Wałbrzych — Stal Mielec 3:1 (7:15, 13:15, 7:15). Anilana — Hutnik Nowa Huta 3:1 (8:15, 5:15, 4:15).

Grupa B: Piomien Miłowice — Skra Warszawa 1:3 (8:15, 14:16, 15:4, 10:15). Resovia — Beskid Andrychów 3:0 (15:13, 15:13, 15:9).

Widzew-Lublinianka w lidze międzywojewódzkiej

W najbliższą sobotę i niedzielę I i II ligi piłkarskie odpożywiają. Cała uwaga kibiców piłkarskich Łodzi i województwa zwrócona będzie na rozgrywkę o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej.

Największe zainteresowanie łódzian powinien wzbudzić mecz Widzew — Lublinianka (niedziela, godz. 11.15). Pabianiczanie są zdecydowanymi faworytami tego spotkania. Z pozostałych drużyn naszego okręgu Wiśniarz Łódź gra w Olsztynie z OZOS, a Concordia jedzie do Sokółki na mecz z Sokolem.

Pozostałe spotkania: Wiśniarz B — Polonia, Ursus — Stal, Hetman — Avia, Znicz — Wisła. (m)

Widzew-Lublinianka w lidze międzywojewódzkiej

W najbliższą sobotę i niedzielę I i II ligi piłkarskie odpożywiają. Cała uwaga kibiców piłkarskich Łodzi i województwa zwrócona będzie na rozgrywkę o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej.

Największe zainteresowanie łódzian powinien wzbudzić mecz Widzew — Lublinianka (niedziela, godz. 11.15). Pabianiczanie są zdecydowanymi faworytami tego spotkania. Z pozostałych drużyn naszego okręgu Wiśniarz Łódź gra w Olsztynie z OZOS, a Concordia jedzie do Sokółki na mecz z Sokolem.

Pozostałe spotkania: Wiśniarz B — Polonia, Ursus — Stal, Hetman — Avia, Znicz — Wisła. (m)

Francja nie będzie sprzedawała broni „pewnym państwom“

Prezydent Republiki Francuskiej, Georges Pompidou oświadczył, że Francja nie będzie sprzedawała broni państwom, które mogłyby być użyte przeciwko ruchom wyzwolentym. Oświadczenie to prezydent Pompidou złożył w rozmowie z prezydentem Kaundą w Pałacu Elizejskim.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Wigury Zofia I. (Piotrkowska 211) została potrącona przez samochód. Z obrażeniami ciała poszkodowaną przewieziono do szpitala.

▲ Na ul. Piotrkowskiej przed posesją 152, 80-letnia Hanna B. (Piotrkowska 152) potrącona została przez nieznanego samochód osobowy. Rannej pomocy udzielił pogotowie. Świadczenie tego wypadku proszeni są do WKRD MO, ul. W. Bytomskiej 60.

▲ Na przebiegu dla pieszych przy zbiegu ulic Wólczańskiej i 22 Lipca Olga K. (Próchnicka 20) została potrącona przez kierowcę motoroweru. WKRD MO prosi świadków tego zajścia o złożenie zeznań.

▲ Na Pl. Niepodległości nie trzeźwy mężczyzna potoczył się na bok tramwaju. Nie trzeźwy nie doznał na szczęście obrażeń. Przerwa w ruchu MPK trwała 20 min.

▲ Kierowca samochodu ciężarowego 2888 IB spowodował przy zbiegu ulic Letniej i Wielkopolskiej zderzenie z tramwajem. Ofiar w ludziach nie było.

▲ W północno-wschodniej części miasta nastąpiła wczoraj awaria kabla energetycznego. Wymiana i prace związane z usuwaniem uszkodzeń trwały od godz. 14 do rana. (kl)

SPROSTOWANIE KIERMASZ przy ul. Gdańskiej 40 zorganizowany przez WHT, czynny jest do 24 bm.

„Czarny Polak“

(Dokończenie ze str. 1)

razem zachorowała jej matka. Znowu nie widziałem przeszkód, dostała przepustkę, pojechała i jako wzorowy żołnierz bez opóźnienia zameldowała się w powrocie.

Staliśmy wtedy w górach i mieszkaliśmy w „bacówce“ — jakby to określić w naszym języku. Pewnej nocy wartownik zbudził mnie i powiedział, że jestem wzywany do telefonu (w górach funkcjonowała łączność pomiędzy poszczególnymi oddziałami i sztabami). Stacjonowaliśmy dość wysoko w górach, a sztab znajdował się nieco niżej. Przez telefon otrzymuje rozkaz, aby natychmiast zameldować się w sztabie. Sądziłem, że chodzi o jakąś akcję. Wziąłem więc dwu żołnierzy i poszedłem.

Zaintrygowano mnie jednak, że na miejscu czeka na mnie w komplecie cały sztab. Poprosili, żebym usiadł, poczesztowali papierosem i dowódca garnizonu zaczął mówić: „Wysoko cenimy Polaków. Doceniamy wasz wkład w walkę z okupantem niemieckim, ale między wami jest szpieg...“

Błyskawicznie w myśli przeanalizowałem twarz każdego żołnierza i mówiłem: „Nie, ja gwarantuję za każdego z nich. Za każdego mojego żołnierza daję głowę...“ Wiedziałem przecież, że nie tylko można im ufać, ale i polegać na nich bez reszty... podkreślali to swoją ofiarnością w walce. Pułkownik na to: „A ta paniąka, ta Polka...“ Ja jej początkowo nie wzięłem pod uwagę, myślałem przede wszystkim o żołnierzach. Mówię więc: „To jest Polka z Warszawy...“

— A co możecie o niej powiedzieć poza tym? —
— Powiedziałem, w jakich okolicznościach trafiła do oddziału. Na to pułkownik mówił: „Ona jest niemieckim szpiegiem...“
— Poczuliście się trochę dotknięci. Bo bądź co bądź była to Polka, nasza dziewczyna...
— Jakże sa na to dowody? — pytam.
— Pułkownik otworzył szufladę i pokazał mi jej zdjęcie, zrobione na schodach budynku z tablicą: „Geheime Staatspolizei Belgrad“.

— No tak — mówię — to może być powód do podejrzenia. Ale dla mnie to nie jest ostateczny dowód...
— Znałcie jej charakter pisma? — pyta na to pułkownik.
— Znam.

Znow otworzył szufladę i wyjął z niej fotokopie meldunku sporządzonego własnoręcznie przez Ninke (tak miała na imię). Były tam wymienione nasze pseudonimy, liczebność oddziału, dane o uzbrojeniu i akcjach. Ja używałem pseudonimu „Czarny Polak“. Nie było tam na szczęście, naszych prawdziwych nazwisk...

Pułkownik spojrział na zegarek i powiedział: „Teraz jest kilka minut po drugiej. O piętej zameldujecie mi, że tej osoby nie ma wśród żywych...“

— Rozkaz!...
Wróciłem do obozu. Przeanalizowałem z kilkoma partyzantami sytuację. Jej sprawa była już przesądzona, ale on — jaka można mieć pewność, że nie jest pod jej wpływem, że z nią nie współpracuje? A był żołnierzem dobrym, dzielnym, walecznym, brał udział w każdej akcji. Kiedy wróciłem do „bacówki“ kazalem go obudzić. Przyszedł, prosił mnie, żeby usiadł i mówić:
— Słuchaj Józku... Jest bardzo nieprzyjemna sprawa. Przykro przede wszystkim dla ciebie.

— A co się stało? —
— Jesteś niemieckim szpiegiem...
— Ja sobie wypraszam takie żarty! — krzyknął.
— Mówię jak najbardziej poważnie...
— Ja jeszcze raz wypraszam sobie coś podobnego. Ublizasz mi!
— Powiem ci więc: Twoja Ninka została zamaskowana jako szpieg niemiecki...
— Jakże sa na to dowody? —
— Pokazałem mu te jej fotografie i fotokopie meldunku dla gestapo. Chłopak zdebił. Nie mógł słowa powiedzieć... Kiedy trochę ochłonął, mówił mi: „Słuchaj, Józku, ona to ona, ale jak ty udowodnisz, że z nią nie współpracuje? Jest tylko jeden sposób: ty wykonasz na niej wyrok śmierci i w ten sposób udowodnisz, że nie jesteś zamieszany w szpiegostwo twojej nieoficjalnej żony...“

Chłopak powiedział: „Tak jest!...“ Wreczyłem mu zdjęcie i fotokopie. Poszedł, obudził ja i wyszedł razem z nią z „bacówki“. Ona zupełnie nie wiedziała, o co chodzi. Wzięła nawet ze sobą apteczkę, bo widocznie myślała, że któryś z naszych żołnierzy jest ranny.

Przyprawdził ja na wysoki brzeg Morawy. Ukryliśmy się niedaleko, w zaroślach... Kiedy już staneli, ona spytała: „O co chodzi?...“
— Zaraz ci powiem, o co chodzi: zostałaś zamaskowana jako szpieg niemiecki...
— Spojrzała na niego i powiedziała coś, co mogło oznaczać: „Niemożliwe...“ On na to: „Tak, zostałaś zamaskowana, a oto sa dowody...“ i pokazał jej zdjęcia.

Opuściła głowę i nie powiedziała już nic. Wtedy on wyjął broń i rzekł: „W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej jesteś skazana na śmierć. Wyrok będzie wykonany natychmiast...“ i oddał do niej 3 albo cztery strzały. Kiedy upadła, wyszliśmy z zarośli i w milczeniu podaliśmy mu dłoń.

Zawinał jej zwłoki w szlafrok, w którym wyszła z „bacówki“ i z wysokiego brzegu wyrzucił do Morawy. Ojca tej dziewczyny przypadkowo zobaczyłem w tym wojnie na ulicy w Warszawie... W jej rzeczach znalazłem truciznę, którą miała nas zgładzić.

(c. d. n.)
Opracował: J. POTEGA

Jutro losowanie samochodów PKO

Oddział Wojewódzki Powiatowej Kasy Oszczędności w Łodzi zawiadamia, że dnia 24 października 1970 roku o godzinie 9 w sali Teatru 7-13 przy ul. Traugutta odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na premiowe umiejscowione książki oszczędnościowe PKO, wystawione na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego.

Przedmiotem losowania będą samochody następujących marek:

Fiat 125 P; Moskwicz 412; Wartburg de Luxe; Wartburg Standard; Skoda S-100; Trabant 601; Limuzyna i Syrena 104.

Oddziały PKO prowadzące rachunki wkładów na tych książkach udostępniają zainteresowanym — za okazaniem przez nich książeczki, spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania.

POGODA

Dziś zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura od 2 do 7 st. C. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane, zachodnie i północno-zachodnie. Jutro możliwe przełotne opady, nadal chłodno, a w nocy przymrozek.

Słońce zajdzie dziś o 16.33, a jutro wstanie o 6.21. Imieniny obchodzą Teodor i Seweryn.

AGATA CHRISTIE WYSPA PRZEMYSLNIKÓW

przekład: Tadeusz Jan Dehnel

— Mademoiselle, w dniu, kiedy została popełniona zbrodnia, w Grocie Chochlika była osoba używająca perfum Gabrielle nr 8.

— Sam pan mówi — rzuciła szorstko — że Gabrielle nr 8 używała też Arlena Marshall. Była tamtego dnia nad Zatocką Chochlika. Prawdopodobnie zajrzała do groty.

— Po co mademoiselle? Ciemno tam, ciasno, bardzo nieprzytulnie.

— Nie mnie broszę pytać o to — obruszyła się Rosamund. — Ja znalazłono niedaleko tej groty. Ona wydaje się osoba najbardziej prawdopodobną. Ja już mówiłam, że krokiem nie ruszyłam się z tego miejsca.

— Nie licząc spaceru do hotelu i pokoju kapitana Marshalla — dopowiedział słynny detektyw.

— Naturalnie! Wyleciało mi to z głowy.

— Niestudnie też, mademoiselle, sądziła pani, że nie widział tej kapitan Marshall.

— Kenneth widział mnie? — zapytała z niedowierzaniem. — Czy, czy on twierdził, że mnie widział?

— Tak, mademoiselle, w lustrze zawieszonym nad stołkiem.

— Aa... Rozumiem — szepnęła zdławionym znów głosem.

Poirot nie patrzył teraz na morze. Wzrok miał zwrócony ku dioniom paniry Darnley spoczywającym na jej kolanach. Były kształtne, smukłe, z bardzo długimi palcami. Rosamund zerknęła nań z ukosa zorientowana się na co Herkules Poirot spogląda.

— Czemu przypatruje się pan moim rekom — rzuciła ostro.

— Myśli pan może... myśli...
— Myśle, mademoiselle... Co?
— Nie — odburknęła.

W godzinie północy Herkules Poirot przystanął u końca ścieżki wiodącej nad Zatockę Mew. Ktoś siedział na plaży: szczerupa postać kobieca w czerwonej koszulowej bluzce i granatowych szortach. Poirot zeszedł na plażę, a że miał obcisłe, bardzo eleganckie półbutki, stał po kamieniach bardzo ostrożnie. Linda Marshall raptownie podniosła głowę i jak gdyby wzdrygnęła się lekko. Znowe przysiadł obok niej w kucki i w zwróconych ku sobie oczach pod-

— Nie mam żadnego żmartwienia. Nic pan zrobić dla mnie nie może. Nie wiem w ogóle, o czym pan mówi.

Poirot spojrział na nią szybko.

— Mówię o... świecach... — powiedział i w oczach dziewczyny zobaczył otchłań przerażenia.

— Nie będę pana słuchać — zawołała.

— Nie chce!

Zwinnie, jak młoda gazela, przebiegła plażę i jęła biec się pod górę ścieżką w zakosy.

Herkules Poirot smutno pokiwiał głową. Minę miał zatroskaną, poważną.

ROZDZIAŁ XI

Inspektor Colgate składał meldunek przełożonemu:

— Dogrzebałem się czegoś, panie pułkowniku, i to czegoś sensacyjnego. Chodzi o pieniądze pani Marshall. Byłem u ich adwokatów, którzy, nawiasem mówiąc, doznali nie lada wstrząsu. Chyba znalazłem dowód w kwestii szantażu. Przypomniał sobie pan pułkownik, że stary Eriksne zostawił jej pięćdziesiąt tysięcy funtów? Otóż z tej forsy zostało ledwie pięć tysięcy.

Pułkownik Weston gwizdnął.

— Oo! A co z resztą?

— To ciekawa historia, panie pułkowniku. Od czasu do czasu pani Marshall wyprzedawała walory imienne i za każdym razem żądała gotówki albo papierów wartościowych na okaziciela. Inny mi słowo dawała pieniądze komuś, kto wolał pozostawać w cieniu. Murowany szantaż!

— Na to wygląda — przyznał komendant policji. — A szantażysta jest tu, w Hotelu Roger! To jeden z trzech samotnych panów. Ma pan coś nowego na temat któregoś z nich?

— Trudno powiedzieć, panie pułkowniku, że mam coś szczególnie ciekawego. Major Barry, emerytowany oficer armii lądowej. Zajmuje niewielkie mieszkanie w bloku. Żyje z emerytury i skromnych procentów jakie przynosi mu papiery wartościowe. Ale w ciągu ostatniego roku wpłacił na swoje konto bankowe po ważne sumy.

— Interesująca historia. Jak to wyjaśniali?

— Mówi, że wygrał w totalizatora. Rzeczywiście, była czegsta w torach wyścigowych i obstawia konie u bokmacherów.

— Trudno dowiedzieć, że kłamie — bąknął Weston. — Nie należy się jednak zniechęcać.

Dziś w Radio

PIĄTEK, 23 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Szkoła Janeczarew“ książka. 10.25 Koncert Ork. Polskiego Radia i TV. 10.50 Tańce ludowe. 11.00 Dla szkół średnich. 11.20 Dedykujemy II zmianie. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Wjęcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczo-kwadrans. 13.00 „Z czego składa się piosenka“. 13.20 Wojskie melodie. 13.40 Melodie i rytmy. 14.00 „Jedną takie zwykłe życie“ rep. 14.30 Muzyka polska. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.30 Muzyka i aktualności. 19.15 Jak zdobywać wiedzę. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Rytmy i piosenki. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.15 Gra zespołu Benona Hardego. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Teatr PR „Najszczęśliwszy dzień życia“ — mikrostruhowisko. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu chodzi? 23.15 Z twórczości kameralnej Fr. Schuberta. 24.00 Wiad.

cuskie nowości. 16.15 Nasz rok 70-ty. 16.30 Tańce antytaneczne. 16.45 Bluesy po polsku. 17.00 Ekspres — przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Maigret w pensjonacie“ pow. 17.40 Wolne żarty... muzyczne. 17.55 Studio pod Minerwą. 18.15 Vlasta Pruchova i Jan Hammer. 18.30 Ekspres — przez świat. 18.35 Minimax. 19.00 „Piękny pan“ — Guy de Maupassanta. 19.30 Historia się powtarza. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Program muzyczny. 20.25 Jest tylko czas dla ludzi — rep. 20.45 Impresje na tematy Bentlesów. 20.55 Zielone jak... śnieg. 21.05 Wiek jazu — aud. 21.40 Po wlo sie do kiebka — gawęda. 21.50 Claude Debussy „Peleas i Melisanda“. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Wież“ — wiersze. 23.05 Na dobranoc śpiewa Glenn Yarbrough. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Rewia instrumentów. 10.25 „Kameleon“ opow. 10.45 Utwory Telemanna i Bartoka. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z nagrań Feliksa Rączkowskiego na organach katedry w Oliwie. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Runda z piosenką“ — aud. 13.00 (L) „Od symfonii do piosenki“ — koncert. 13.25 (L) Reportaż. 13.40 „Opuszczenie oddziału“ — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert rozrywkowy. 15.00 Śpiewa chór dziewcząt im. Zoltana Kodalya. 15.20 Koncert. 16.00 Wiad. 16.05 Offenbachiana. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 „Przed koncertem w Filharmonii — inf. 17.10 (L) Muzyka Ludowa. 17.30 (L) Liryczne melodie. 17.55 (L) „Taka mała powtórka“ aud. 18.20 Sonda. 19.00 Echo dnia. 19.15 7 lekcja jęz. ang. 19.30 VIII Międzynarodowy Konkurs im. Fr. Chopina. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 23.30 Rewia orkiestr. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.55 Dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VIII. Nowoczesny system produkcji (z Katowic). 10.25 „Podróż poślubna“ — film z serii: „Szczęście małżeńskie“ (odc. IV) (W). 10.30 „Dziewczyna dla Czendy“ — film fab. prod. czeskosłow. 12.45 Dla szkół: Przynależność obronne dla klas I—III licealnych (W). 15.20 Politechnika TV: Matematyka I roku — Układy równań liniowych — cz. II (z Wrocławia). 15.35 Politechnika TV: Matematyka I roku. Wektory — cz. I (z Wrocławia). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla dzieci: Pora na Teleśfona — „Nowy płaszczyk Buratino“ — film z serii: Przygodki Buratino — „Kowboje“ — film TVP z serii: Dzieci z tej samej szkoły (W). 17.30 Nie tyko dla pań (W). 17.55 Magazyn medyczny (W). 18.25 Gramy o telewizor — teleturbin (W). 18.45 „Pedagogika i literatura“ (z Krakowa). 19.00 Wiadomości dnia (L). 19.20 Dobranoc — „Bajki z mechu i paproci“ (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Podróż poślubna“ — film z serii „Szczęście małżeńskie“ (odc. IV) (W). 20.30 Kraj — tygodnik społeczno-polityczny (W). 21.10 Teatr Telewizyjny: Edward Zbuser — „Trojdenia dni dziesięć“ (z Łodzi). Po teatrze ok. 22.20 Dziennik (W). 22.40 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia). 23.15 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia).

PROGRAM III

7.50 Mikrorecital. 8.05 Na białych i czarnych klawiszach. 8.30 Ekspres — przez świat. 8.35 Muzyka pocztą UKF. 9.00 „Maigret w pensjonacie“ odc. 9.10 Turniej orkiestr. 9.30 Nasz rok 70-ty. 9.45 Piosenki wyliczanki. 10.00 Sonaty D. Scarlatti. 10.15 Audycja radia ONZ. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 Ekspres — przez świat. 10.35 Wszystkie dla pań. 11.45 „Anna Karenina“ pow. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na pozn. antenie. 15.00 Ani słowa o Morzu Czarnym. 15.10 Fr. Liszt i Koncert. 15.30 Ekspres — przez świat. 15.35 „Bosono gi profesor“ — opow. 15.50 Fran-

TELEWIZJA PROGRAM II

19.45 En français (3) powt. kursu języka franc. (W). 19.20 Dobranoc — „Bajki z mechu i paproci“ (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Wenecja“ — program z cyklu: Telewizyjny atlas świata (W). 20.27 Przeglad prasy naukowo-technicznej (W). 20.40 „Nauczyciele“ — teleturbin (W). 21.40 24 godziny (W). 21.50 Ruskij jazzyk po teledwidniu (4) kurs języka rosyjskiego (W). 22.20 Kino Wersja oryginalnej „Micha“ — film prod. radz. (W).

<p>W dniu 20 października 1970 roku, zmarła nasza najukochańsza Zona i Matka</p> <p>S. + P.</p> <p>ZOFIA TARGOWSKA-OSSOWSKA</p> <p>Z D. WOJCIANKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się w sobotę tj. dnia 24. X. 1970 r. o godz. 14.30, z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrzeżeni w głębokim smutku</p> <p>MAŻ, DZIECI, WNUCZĘTA I RODZINA</p>	<p>Dnia 21 października 1970 r. po długotrwałej chorobie zmarł, przeżywszy lat 63, nasz ukochany Brat i Stryj</p> <p>S. + P.</p> <p>ROBERT WEIL</p> <p>Pogrzeb odbędzie się 24. X. 1970 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza ewangelickiego w Ozorkowie do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu</p> <p>BRAT, BRATANKOWIE I RODZINA</p>
<p>Drogi koleżance dr DANIEL WALASIK wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu</p> <p>MĘŻA</p> <p>składają:</p> <p>KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SZPITALA im. J. KORCZAKA</p>	<p>W dniu 19. X. 1970 r. zginął śmiercią tragiczną</p> <p>MGR</p> <p>ZYGMUNT WALASIK</p> <p>— mał naszej drogiej koleżanki dr DANIEL WALASIK. Wyraży głębokiego żalu i współczucia Zonie, dzieciom i Rodzinie składają:</p> <p>WSPÓLPRACOWNICY Z OŚRODKA MATKI I DZIECKA M. ŁODZI</p>
<p>Kol. JANINIE ZAREMBIE wyraży szczerzego współczucia z powodu zgonu</p> <p>MĘŻA MIECZYSLAWA</p> <p>składają:</p> <p>ZARZĄD. POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA SP-NI ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY ZE SPÓŁDZIELNI PRACY ROBÓT BUDOWLANYCH „WZÓR“</p>	<p>Dnia 20. X. 1970 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 46</p> <p>S. + P.</p> <p>MIECZYSLAW ZAREMBA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się 24. X. br. o godz. 14.30, z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają</p> <p>ŻONA z CÓRKAMI I RODZINA</p>

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL“, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamowy wnych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama“ i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“, Kolbarta i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch“ — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu“. Egzemplarze archiwalne „Dziennika“ są do nabycia w sklepie „Ruch“, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu“ i poczty.